

powodu, że są zaangażowane w działania mające na celu zwalczanie wirusa SARS-CoV-2". Prezes Centrum Łukasiewicz będzie z kolei mógł powoływać ad hoc zespoły problemowe przeznaczone do rozwiązania interdyscyplinarnych problemów, m.in. w zakresie przeciwdziałania COVID-19. Dotychczas nie miał takiej możliwości.

Presunięto także termin pierwszego konkursu w ramach programu „Regionalna Inicjatywa Doskonałości”. Zostanie on ogłoszony nie później niż do 30 czerwca 2023 r (pierwotnie – 2022).

MK

NCN w czasie pandemii

Tak jak każda instytucja w Polsce i za granicą Narodowe Centrum Nauki musiało bardzo szybko przystosować się do nowej sytuacji wywołanej pandemią COVID-19. Nasze działania w pierwszych tygodniach dotyczyły zarówno oferty grantowej jak i zmian organizacyjnych w pracy biura NCN.

Zadaniem Centrum jest finansowanie badań podstawowych. Wzorem European Research Council i wielu innych agencji grantowych od samego początku działamy na zasadzie bottom-up. Oznacza to, że Rada NCN nie wyznacza ogólnie tematyki ogłaszanych konkursów, a w wyniku wielostopniowej ewaluacji przy pomocy zewnętrznych, głównie zagranicznych ekspertów wybierane są najlepsze wnioski i najlepsi naukowcy reprezentujący całe spektrum badań podstawowych. W normalnych warunkach cały proces, od momentu ogłoszenia konkursu do podpisania umowy grantowej, trwa prawie rok.

Uznaliśmy jednak, że obecna sytuacja jest wyjątkowa i po raz pierwszy w historii NCN pod koniec marca br. ogłosiliśmy dedykowany konkurs: Szybka ścieżka dostępu do funduszy na badania nad COVID-19. Oczywiście badania tego typu mogą być – i jestem przekonany, że będą – finansowane także w naszych standardowych konkursach w przyszłości, za kluczowy czynnik uznaliśmy jednak szybkość działania, przy zachowaniu możliwie jak najwyższych standardów oceny. Naszym wnioskodawcom daliśmy tylko 2 tygodnie na złożenie wniosku, a sobie zaledwie miesiąc na ewaluację, wyniki powinny zostać ogłoszone w połowie maja. Mimo tak krótkiego czasu konkurs cieszył się bardzo dużą popularnością. Wpłynęły 262 wnioski, z czego 19 (12 w naukach o życiu, 4 w naukach humanistyczno-społecznych i 3 w naukach ścisłych i technicznych) na łączną kwotę ponad 12 mln zł zostało zakwalifikowanych do finansowania.

Dzięki międzynarodowej współpracy NCN polscy naukowcy mają też inne możliwości aplikowania o szybkie fundusze na badania nad COVID-19. Stało się tak dzięki naszym wspólnym przedsięwzięciom z Austrian Science Fund (FWF, konkurs CEUS-UNISONO w ramach współpracy środkowoeuropejskiej) oraz ze Swiss National Science Foundation (SNSF, konkurs ALPHORN). Obie agencje ogłosiły specjalne konkursy na badania nad COVID-19, również podlegające przyspieszonej ocenie. Mogą w nich uczestniczyć partnerzy współpracujący z tymi agencjami w ramach Lead Agency Procedure, w tym również NCN. Moim zdaniem to znakomita okazja dla polskich zespołów do współpracy z czołowymi naukowcami z wielu europejskich krajów (oprócz Austrii i Szwajcarii także tych, które mają z nimi tego typu porozumienia). Dodatkową korzyścią dla NCN jest fakt, że ocena merytoryczna jest dokonywana w FWF i SNSF, choć oczywiście my będziemy finansować polskie zespoły w tych konsorcjach, których projekty zostaną zakwalifikowane do finansowania.

Ograniczenia w kontaktach spowodowane stanem epidemii wymagały także odpowiednich zmian w organizacji pracy biura NCN. Od połowy marca wszyscy pracownicy, oprócz kilku osób, których obecność została uznana za niezbędną, pracują zdalnie. Było to możliwe



właściwie z dnia na dzień, głównie dzięki wprowadzonej kilka lat temu elektronizacji pracy biura. Od 2016 r. stopniowo wyeliminowaliśmy papier w całym procesie grantowym, od złożenia wniosku, poprzez podpisanie umowy, do składania raportów rocznych i końcowych. Wydaje mi się, że pod względem cyfryzacji należymy do absolutnej czołówki wśród instytucji publicznych w Polsce, choć podejrzewam, że obecna sytuacja zmobilizuje teraz wiele z nich do pójścia podobną drogą.

Dzięki tym rozwiązaniom nie było nawet potrzebne przekładanie terminów składania wniosków w aktualnych konkursach. O miesiąc natomiast przedłużyliśmy termin składania raportów rocznych (na koniec kwietnia). W przypadku starszych projektów odbywało

się to jeszcze drogą papierową, jednak ze względu na okoliczności postanowiliśmy wyeliminować tę procedurę i poprosiliśmy wszystkie jednostki o kierowanie do nas wszelkiej korespondencji elektronicznie. Zgodnie z wcześniejszym harmonogramem przebiega ewaluacja we wszystkich naszych konkursach, przy czym oczywiście wszystkie posiedzenia zespołów ekspertów odbywają się zdalnie. Odwołaliśmy natomiast dodatkowe wydarzenia: planowane na połowę maja Dni Narodowego Centrum Nauki w Białymstoku oraz przewidzianą w połowie czerwca uroczystą inaugurację programu NCN w ramach Funduszy Norweskich i EOG.

Nikt dziś nie wie jak będzie wyglądać sytuacja, zarówno epidemiczna, jak i gospodarcza, za kilka czy kilkanaście miesięcy. Jednym z problemów zespołów realizujących projekty badawcze jest brak możliwości prowadzenia badań w laboratoriach czy ograniczenia w mobilności. Do tej pory nie mieliśmy wielu sygnałów o problemach w tym zakresie, które wymagałyby naszej interwencji, a na te, które otrzymujemy, staramy się reagować możliwie przychylnie, biorąc pod uwagę zaistniałą sytuację. Na razie sprzyjają temu dość elastyczne zasady realizowania projektów NCN, np. możliwość jednostronnego przedłużania projektu przez jednostki o maksymalnie 12 miesięcy. Zdajemy sobie jednak sprawę, że jeżeli obecne ograniczenia potrwają dłużej, to będzie to wymagało głębszych zmian w naszych regulacjach.

Wszystkie pandemie kiedyś się kończą i za jakiś czas wrócimy do normalnego funkcjonowania. Czujemy jednak chyba wszyscy, że nic nie będzie już takie jak dawniej. Czy obudzimy się w świecie bardziej demokratycznym, czy autorytarnym? Jaka będzie sytuacja gospodarcza? Co dalej z globalizacją, czy wrócą granice? Czy będziemy podróżować tyle co dawniej? W jakim stopniu te zmiany wpłyną na naukę, na jej bieżące funkcjonowanie, a przede wszystkim na jej znaczenie w społeczeństwie? Czy ono rzeczywiście wzrośnie w wyniku obecnych doświadczeń, tak jak logicznie należałoby się spodziewać? NCN jako ważna instytucja w naszym systemie będzie te zmiany na bieżąco obserwować i w miarę możliwości starać się dostosowywać do rozwoju sytuacji, mając stale na celu, tak jak do tej pory, podnoszenie jakości i pozycji międzynarodowej polskiej nauki.

Zbigniew Blocki, dyrektor NCN